

Nieznani, Zakl

Ulice miasta zalewa blask
słońce topi świat
mróży oczy nam
twoją sukienką bawi się wiatr
a na ustach masz słodki wina ślad
w podróż z tobą wybieram się
już nam do ziemi brakuje metr albo więcej
nic na tym świecie nie obchodzi już mnie
kiedy nagle przytulasz się nie za grzecznie
zobacz jak niewiele potrzeba do szczęścia
kiedy mamy już siebie
kiedy nasze oczy wymówią zaklęcia
piękne i nie rozsądne
wieczorem miasto porywa nas
noc twój zapach ma
nie pozwala spać
tak długo tańczyć będziemy aż
odda nam swój skarb
pusty nocą bak
gdy normalni ludzie już śpią
wtedy dla ciebie ulice są najpiękniejsze
kiedy nad ranem okazuje się znów
że do domu zgubiłem klucz
jest bajecznie
zobacz jak niewiele potrzeba do szczęścia
kiedy mamy już siebie
kiedy nasze oczy wymówią zaklęcia
piękne i nie rozsądne
(nie ma na to słów) świat ucieka nam spod stóp
nie wiem dokąd płynie czas
(mocno trzymaj mnie) wszystko może zdarzyć się
przecież to nasze są zaklęcia
zobacz jak niewiele potrzeba do szczęścia
kiedy mamy już siebie
kiedy nasze oczy wymówią zaklęcia
piękne i nie rozsądne
przecież tak niewiele potrzeba do szczęścia
kiedy mamy już siebie
kiedy nasze oczy wymówią zaklęcia
piękne i nie rozsądne
zobacz mamy siebie